

10 lat czekano na doskonały, a zarazem
dostępny dla każdego odbiornik

PHILIPS Super 456

Nr. 170

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Środa, 23 czerwca 1937 r.

Rok IX.

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400.

FRONT LUDOWY URATOWANY

Chautemps premierem, Blum — wicepremierem Francji

Rząd składa się z radykałów i socjali- stów bez udziału komunistów



Premier CHAUTEMPS

Skład nowego gabinetu

PARYŻ, 22.VI (PAT.) — O godzinie 22.15 opublikowano komunikat, że gabinet został utworzony i że definitywny jego skład wygląda następująco:

PREMIER: SENATOR CHAUTEMPS.

B. PREMIER BLUM wchodzi do gabinetu jako wicepremier bez teki.

Ministrowie stanu — PAUL FAURE (socjalista), b. premier CHAUTEMPS (radykał) i VIOLETTE (unia republikańska).

Paul Boncour wbrew zapowiedziom, nie wszedł do gabinetu.

Obrona narodowa — DALADIER, sprawy zagraniczne — DELBOS, sprawiedliwość — dotychczasowy minister skarbu — VINCENT AURIOL, sprawy wewnętrzne — DORMOY, finanse — BONNET (radykał), marynar-

ka — przewodniczący parlamentarnej grupy radykałów, CAMPINCHI, zamiast radykała Gasnier Duparc, lotnictwo — COT, oświata — ZEY, roboty publiczne — SEN. QUEUILLE (radykał).

Na miejsce socjalisty Bedouce, handel i przemysł — SENATOR CHAPTAL (radykał) zamiast radykała Bastida, rolnictwo — MORNET (socjalista), kolonie — MOUTET (socjalista), praca — przewodniczący socjalistycznej grupy parlamentarnej FEVRIER zamiast socjalisty Lebas, emerytury i renty — RIVIERE (socjalista), poczty, telegrafy i telefony — dotychczasowy minister pracy LEBAS, (socjalista) zamiast dotychczasowego ministra poczty Jarinier, zdrowie publiczne obejmuje dotychczasowy mi-

nister sprawiedliwości RUCART (radykał) na miejsce dotychczasowego jedynego przedstawiciela t. zw. „Unii proletariackiej“ w gabinecie dr. Selliere.

Lista podsekretarzy stanu: prezydentum rady ministrów — Bertrand, sprawy zagraniczne — De Tesson, sprawy wewnętrzne — Aubaud (wszyscy radykałowie), finanse — Serol, wojna i marynarka — Blancho, lotnictwo — Andraud, wychowanie fizyczne i sporty — Lagrange (wszyscy socjaliści), oświata zawodowa — Julien, rolnictwo — Liautey, kolonie — Monner — Ville (wszyscy radykałowie). Roboty publiczne — Ramadier, marynarka handlowa — Tasso, handel — Hyman (wszyscy socjaliści), praca — Serre (grupa „młodej republiki“ — odłam socjalistów).



Wicepremier BLUM

Interwencja Bluma uratowała front ludowy

PARYŻ, 22.6. (PAT.). Posiedzenie rady naczelnej partii socjalistycznej zakończyło się wynikiem, który sprawił niespodziankę nawet optymistom.

Większość czterech piątych jaka się wypowiedziała za udziałem socjalistów w rządzie jest osobistym sukcesem Bluma. Wynik głosowania przypisują wyłącznie ponownej interwencji Bluma, który wskazał m. in., że w razie gdyby socjaliści odrzucili udział w rządzie, kierowanym przez radykałów, to tym samym rozbiłby „Front Ludowy“ i uniemożliwił nr przyszłość powrót rządu „Frontu Ludowego“ pod kierownictwem własnym. Uchwała powzięta przez radę naczelną uzależnia jednak udział socjalistów od szeregu warunków, które mogą znaleźć swój wyraz w deklaracji programowej premiera Chautemps. Warunkiem przedwstępnym dla utworzenia rządu, jest właściwie tylko żądanie ażeby z ramienia partii socjalistycznej zasiadali w rządzie tylko ci ministrowie, których zarząd partii sam do tego wydeleguje.

Jakie zaszyły zmiany

PARYŻ, 22.VI (PAT.) — Nowy gabinet oznacza przejęcie kierownictwa szczególnie polityki gospodarczej przez radykałów. Zmiany, jeżeli chodzi o obsadę polityczną tek, dotyczą też głównie resortów gospodar-



Blum odczytuje dziennikarzom de cyję rady ministrów oo do podania się gabinetu do dymisji.

cznych. Naczelną zmianą jest naturalnie zmiana na stanowisku premiera. W dotychczasowym gabinecie premierem był socjalista Leon Blum, wicepremierem zaś — były minister wojny, prezes stronnictwa radykalnego Daladier. Obecnie minister Daladier rzekł się wiceprezury gabinetu, ponieważ prezura objął radykał p. Chautemps. Aby

zatem zachować pewną równowagę, wiceprezura objął prezes stronnictwa socjalistycznego Leon Blum, który wszedł do gabinetu w charakterze ministra bez teki, niezależnie od tego, że w nowym gabinecie pozostaje dotychczasowy socjalistyczny minister bez teki Paul Faure.

Główne zmiany dotyczą zatem poza ministerstwem gospodarki,

ministerstwa skarbu, którym kierował dotychczas socjalista Vincent Auriol, a który objął ambasador Bonnet. Należący do prawego skrzydła stronnictwa radykalnego. Celem zachowania pewnej równowagi politycznej, ustanowiono w tym ministerstwie niestwierżony w poprzednim gabinecie podsekretariat stanu i obsadzono go socjalistą Se-

rolem. Również ważna teka robot publicznych, która była dotychczas w ręku socjalisty Bedouce, objęta została przez senatora radykalnego Queuille.

Do ministerstwa przeniesiono z powrotem podsekretariat stanu dla spraw kopalń, który obsadzono bez zmiany przez członka grupy Paul Boncour p. Ramadiera.

Bez większego znaczenia jest zmiana w dość ważnym ministerstwie, mającym pewien prestiż w łonie rządu, t. j. w ministerstwie sprawiedliwości, którego kierownik bywał zwykle wicepremierem i nosił tytuł ministra pieczęci. Stanowisko to, obsadzone przez radykała Roucarta, oddane zostało obecnie socjaliście, dotychczasowemu ministrowi skarbu Vincent Auriolowi.

P. Roucart zaś objął tekę zdrowia, która dotychczas obsadzona była przez zbliżonego do socjalistów członka t. zw. unii proletariackiej p. Selliere.

Nie mają również większego znaczenia politycznego zmiany na stanowisku ministrów marynarki, handlu, pracy i poczty, ponieważ przynależność polityczna nowych ministrów jest ta sama, co ministrów poprzednich, to znaczy, że marynarka i handel pozostają w dalszym ciągu pod kierownictwem radykałów, gdy pracę i pocztę zachowali nadal socjaliści. Żadne zmiany nie nastąpiły na tak ważnych stanowiskach, jak stanowiska ministrów: spraw wewnętrz-

(Dokończenie na str. 3).

Front ludowy uratowany

(Dokończenie)

nych, spraw zagranicznych, wojny, lotnictwa, rolnictwa i kolonii.

„Rassemblement populaire“

PARYŻ, 22.6. (PAT). Premier Chautemps w przemówieniu do prasy oświadczył, iż nowy rząd pracować będzie pod hasłem pokoju i porządku społecznego i że jest to rząd tak zw. „Rassemblement populaire“ („Zjednoczenia ludowego“), będącego wyrazem tej samej co poprzednio większości „Frontu ludowego“.

PARYŻ, 22.6. (PAT). Komitet wykonawczy t. zw. „Rassemblement populaire“ ogłosił odezwę, zapowiadającą na czwar-

tek na godz. 6 popołudniu wielką demonstrację ludową na placu De la Nation na rzecz utrzymania na przyszłość jedności „Frontu ludowego“ i zrealizowania jego programu. W manifestacji tej wezmą prawdopodobnie udział i wygłoszą przemówienia członkowie nowego rządu.

Bonnet jedzie z Ameryki

PARYŻ, 22.6. (PAT) — Premier Chautemps przyjmując dziennikarzy zakomunikował, że ministerstwo gospodarki narodowej zostało skasowane, ponieważ skoordynowanie całej polityki gospodarczej rządu odbywać się będzie w inny sposób, a mianowicie minister skarbu Bonnet obejmie przewodnictwo w komitecie

ekonomicznym ministrów.

Nowy rząd stanie przed izbą dopiero we wtorek, a to ze względu na konieczność zacekowania na powrót ministra Bonnet, który we środę odjeżdża z Nowego Jorku okrętem do Europy.

Narady na Zamku

WARSZAWA, 22.6. (PAT). — P. Prezydent Rzplitej powrócił dziś przed południem z Włosty do Warszawy.

P. Prezydent przyjął dziś w obecności p. Marszałka Śmigłego - Rydza prezesa rady ministrów gen. Sławoj - Składkowskiego, wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego i gen. Wieniawę - Długoszowskiego.



Poważna sytuacja w Częstochowie

Na peryferiach miasta trwają wykroczenia antyżydowskie

W dniu wczorajszym

CZĘSTOCHOWA, 22.VI. (Z. A. T.) — Dziś, we wtorek sklepy żydowskie w Częstochowie są w dalszym ciągu zamknięte. Również liczne fabryki są unieruchomione. W różnych punktach miasta, głównie na peryferiach, zanotowano szereg wykroczeń antyżydowskich.

Pokłuty został nożami Lejb Birbaum, którego przewieziono do szpitala. Były też inne wypadki poturbowania. W nocy podpalono skład drzewa Ieka Fuksa. Gmina żydowska w Częstochowie zarejestrowała do tej pory 200 poszkodowanych na skutek ostatnich zająć.

Na dzisiejszy targ w Częstochowie przybyła tylko niewielka liczba chłopów z okolic.

W miejscowości Kamińsk pod Częstochową wybito szyby w wielu domach żydowskich. Do Częstochowy przybyła z Kamińska delegacja żydowska.

Wiadomości o zająciach antyżydowskich w Kłobucku i Krzepicach nie odpowiadają prawdzie.

Sprawozdania prasy stołecznej

Pod tytułem „Nowe zajścia w Częstochowie“ znajdujemy we wczorajszym numerze „Dziennika Ludowego“ szczegóły pożarowania godnych zająć, które, jak się okazuje, trwały jeszcze w poniedziałek, t. j. na trzeci dzień po tragicznych strzałach na Włach Dwernickiego.

„Dziennik Ludowy“ donosi: „W sobotę i niedzielę Częstochowa była widownią zająć, które przypominają bardzo podobne zdarzenia w Mińsku Mazowieckim i Brześciu nad Bugiem. Na dworcu kolejowym doszło do awantury między furmanem żydem a tragarzem - chrześcijaninem. Furman strzelił do tragarza, kładąc go trupem. Zdarzenie to, pozbawione wszelkiego podłoża politycznego lub narodowościowego, a wynikłe na tle czysto osobistym, wystarczyło jednak, by pobudzić rozdykrzoną endecję częstochowską do urządzenia „krwawego odwetu“.

Na II Alei zebrał się tłum mętłów społecznych, do których przyłączyła się garsć młodzieży i inteligencji. Tłum ten wznosząc okrzyki przeciw żydom, rozpoczął demolowanie sklepów i mieszkań.

Zbrodnicza akcja bandy pogromowej pozostawiła ślady na ulicach Warszawskiej, Katedralnej, Narutowicza, Garibaldięgo,

„Czyny niegodne katolika i polaka“

Odezwa biskupa częstochowskiego, ks. Kubiny

CZĘSTOCHOWA, 22.6. (PAT) — Biskup częstochowski ks. Teodor Kubina ogłosił następującą odezwę do katolickiego i polskiego społeczeństwa Częstochowy.

Najmilsi, Częstochowa przeżywa nader ciężkie i niebezpieczne chwile. Została popelniona zbrodnia potępienia godna. Straszne wywołała ona wśród naszego społeczeństwa oburzenie i niepokój. Słusznie domagamy się satysfakcji za tę zbrodnię, słusznie domagamy się stworzenia w naszym mieście takich warunków, któreby na przyszłość uniemożliwiły podobne zbrodnie.

Krótkiej, Śląskiej oraz Alei Wolności.

Na tej ulicy pobito niejakiego Buriana, chrześcijanina, którego pogromowcy wzięli za żyda.

Przy ul. Warszawskiej podpalono skład drzewa.

W niedzielę w śródmieściu zapanał spokój, ale na przedmieściach trwały jeszcze rozruchy.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że w poniedziałek zajścia powtórzyły się.

Grupa osób wtargnęła do synagogi, skąd wyrzucono na ulicę książki modlitewne.

Usiłowano również podpalić jedno z mieszkań żydowskich, lecz pożar w porę został stłumiony. Wieczorem, na przedmieściach zamieszkałych przez żydów, wybito szyby w domach.

„Wieczór Warszawski“, które go nie można podejrzewać o sympatie dla żydów, w ten sposób pisze o zająciach częstochowskich:

„Zarówno w Częstochowie, jak i okolicznych miasteczkach nie ma jeszcze całkowitego spokoju. Umysły są podniecone i raz

po raz dochodzi do sporadycznych zająć“.

Dalej znajdujemy obrazki, świadczące o zniszczeniu i demolowaniu sklepów.

„Na rynku Wieluńskim pokazują mi piekarnię Ufnera — pisze sprawozdawca „Wieczoru“.

— To był najbogatszy piekarz w całej Częstochowie — objaśnia mnie jakiś jego sąsiad. — Dziś z piekarni nie ma ani śladu, któryby wskazywał, że tu kiedyś istniał zakład tego rodzaju. Całe bowiem urządzenie nie tylko zniszczono, ale połamane wyrzucano na ulicę...

Na ul. Panny Marii był sklepik.

— Ten sklepik rozbili same kobiety — objaśnił sprawozdawca „Wieczoru Warszawskiego“ jakiś z mieszkańców.

Ogółem w Częstochowie zniszczono ponad 90 sklepów, poważnie, należących do mniej licznych kupców.

Najbogatsze sklepy żydowskie w Trzecie Alei policja w porę zabezpieczyła. Najwięcej zniszczenia widać na Starym Rynku, na ulicach Mirowskiej, Nadrzecznej, Garncarskiej, Katedralnej, Narutowicza i Piłsudskiego. Na ul. Narutowicza obłano benzyną jatkę i aczkolwiek policja natychmiast pożar ugasiła, ściany wokół jatki osmolone są do wysokości 1-go piętra.

Idziemy dalej. Na ul. Kościuszki w domu rabina Hirszberga, powyrwano okna z futrynami, rozbito wszystkie szyby, przy czym dom ten również usiłowano podpalić. W pewnym miejscu mijamy napis na bruku anilinową kredą wykaligrafowany: „Tu mieszkał Jusek Pędrak“.

Strzałka przy tym napisie wskazuje na jakąś kompletną ruinę, po której by się nawet trudno domyśleć, że była ludzkim mieszkaniem. Dom mordercy zniszczony jest tak, że Pędrak nie będzie miał pogo do niego wracać.

Dalej „Wieczór Warszawski“ donosi o pożarze, jaki wybuchł w zabudowaniach chłopskich w Krzepicach pod Częstochową. — W mieście mówiono, że wynikły tam ekcesy, to też policja natychmiast udała się na miejsce. Okazało się, że był zwykły po-

żar. Policja szybko ugasiła płomienie.

Na marginesie tego pożaru kreśli sprawozdawca ciekawe powiedzenie jednego z chłopów:

Kumie — zagadnął jeden z gospodarzy pogorzela, — że wam się nie wypaliło do cna całe obejście, to ino dlatego, że w Częstochowie biją żydów.

Po zająciach częstochowskich lansowane były wersje, że w demolowaniu sklepów żydowskich brali również udział socjaliści.

Wersje te dementuje nawet „Wieczór Warszawski“, pisząc: „Z szeregu wersji, które należałoby zdementować jest jeszcze jedna, a mianowicie o socjalistach częstochowskich. Nie które pisma podały wiadomość, że klasowe związki socjalistyczne w ramach swych organizacji brały udział w akcji antyżydowskiej. Wersja ta nie odpowiada prawdzie, ponieważ właśnie przedstawiciele klasowych związków robotniczych zwrócili się do prezydenta miasta (starosta Rozmarynowski był na urlopie), aby interweniować u władz wyższych o pomoc dla żydów.“

„Dziennik Ludowy“ pisze na ten temat:

„Klasa robotnicza Częstochowy zachowała się z należytą godnością w czasie całej tej awantury. Nie tylko nie brała udziału w gwałtach, lecz sama przeciwstawiała się czynnie szalejącym hordom chuliganów.“

TOKIO, 22.6. (PAT). Dziennik „Asahi“ podaje uzyskaną z prywatnych źródeł wiadomość o DOKONANYM JAKOBY W MOSKWIE ARESZTOWANIU LITWINOWA.

Litwinow aresztowany?

TOKIO, 22.6. (PAT). Dziennik „Asahi“ podaje uzyskaną z prywatnych źródeł wiadomość o DOKONANYM JAKOBY W MOSKWIE ARESZTOWANIU LITWINOWA.

Układ o nieinterwencji zostanie zerwany

o ile państwa nie dojdą do porozumienia w sprawie incydentu z krążownikiem „Leipzig“

LONDYN, 22.6. (PAT) — Narada przedstawicieli 4 mocarstw pod przewodnictwem min. Edena trwała przeszło dwie godziny. Ogłoszono po naradzie komunikat stwierdzający, że nie osiągnięto ostatecznego porozumienia co do incydentu z krążownikiem „Leipzig“.

Co do stanowiska Niemiec potwierdza się, iż Rzesza rzeczywiście

zażądała wspólnej demonstracji floty 4 mocarstw, lecz nie zewnątrz portu w Kartagenie, a zewnątrz Walencji. Ponadto, jak twierdzą, Niemcy zaproponować miały również, aby zażądano od rządu hiszpańskiego oddania pod nadzór 4 mocarstw na czas trwania wojny domowej wszystkich łodzi podwodnych, jakimi rozporządza rząd w Walencji

Niemcy zaznaczyć miały przytem, iż gotowe są wpłynąć na gen. Franco, aby łodzie podwodne, jakie znajdują się w jego rozporządzeniu, oddać również pod kontrolę mocarstw.

Żądanie Niemiec i Włoch zostało przez W. Brytanię i Francję stanowczo odrzucone.

Naogół kola londyńskie zapatru-

ją się na sytuację dość pesymistycznie, zwłaszcza dlatego, że istnieją obawy, iż w razie niedojścia do porozumienia w sprawie incydentu z „Leipzig“, rządy niemiecki i włoski uważać będą, iż mają ręce związane i podejmą akcję represyjną na własną rękę, co — według opinii brytyjskiej — równałoby się zerwaniu układu o nieinterwencji.

Jeszcze tylko dwa balony w powietrzu

Kpt. Janusz i belg Demuyter walczą dotychczas o pierwszeństwo

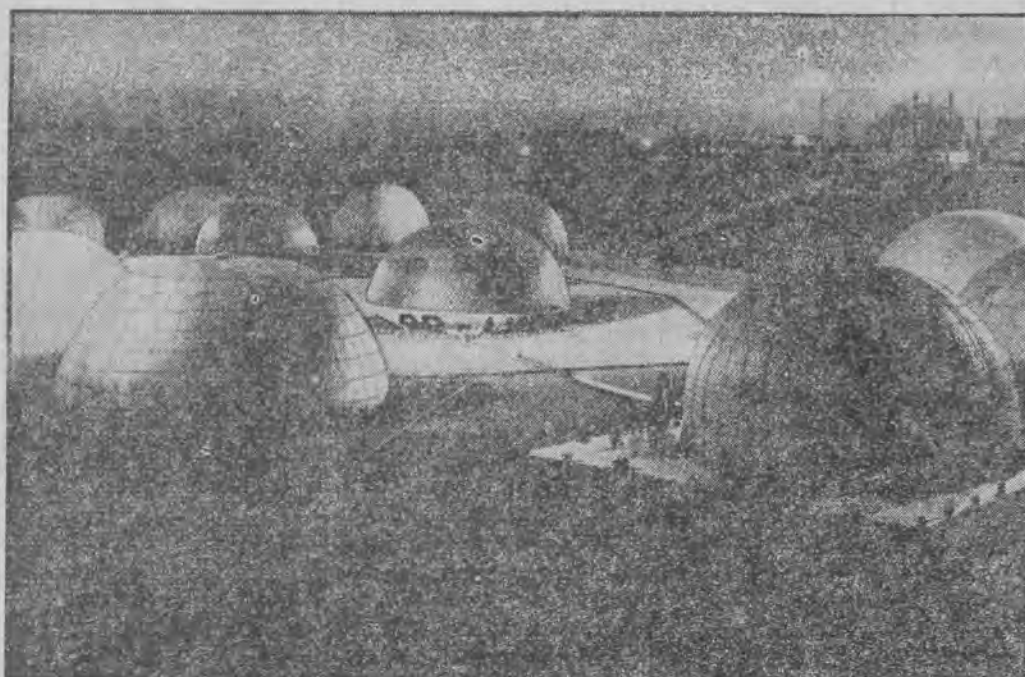
W walce o puchar Gordon - Benneta, jak wiadomo, bierze udział w roku bież. 12 balonów. We wtorek do godz. 21-ej nadeszły wiadomości z różnych terenów o lądowaniu 10 balonów. Brakuje natomiast wiadomości o 2-ch najgroźniejszych konkurentach do pierwszego miejsca: zeszłorocznego zwycięzcy belga Demuytera i polaka kpt. Janusza. Prawdopodobnie pomiędzy nimi rozstrzygnie się walka o pierwsze miejsce. „Polonia” kpt. Janusza widziana była po raz ostatni w poniedziałek wieczorem w Czechosłowacji w odległości około 1,100 klm. od Brukseli. O dalszych jego losach nie otrzymaliśmy dotychczas wiadomości. Tak samo nie wiadomo, gdzie znajduje się obecnie belg Demuyter.

Dotychczas wylądowały następujące balony:

1. Balon szwajcarski „Zürich 3” z załogą Tilgenkamp Erich i Mauritz Bosch wylądował w miejscowości Wielka Łąka, p. gostyńskiego. Przebył on podobno około 880 klm.

2. Balon polski „LOPP” z załogą kpt. Burzyński i por. Kobylański, przeleciał przeszło 800 klm. Wylądował w pobliżu majątku Ławica, pow. międzychodzkiego.

3. Balon polski „Warszawa 2” z załogą kpt. Fr. Hynek i Fr. Janik, wylądował nad granicą niemiecką w odległości około 800 klm. od Brukseli. Szczejgółów lądowania „Warszawy



Start balonów w Brukseli do zawodów o puchar Gordon - Benneta od był się przy bardzo burzliwej pogodzie.

2” dotychczas nie otrzymaliśmy.

3. Balon belgijski „Bruxelles” z załogą Philippe Quersin i

Martial van Schelle, wylądował w Czechosłowacji w odległości około 750 klm. od Brukseli.

4. Balon belgijski „Bruxelles”

brand” z załogą Gotze Karl i Werner Lohman, został zmuszony do lądowania przez czeskich lotników wojskowych w

okolach Josephstadt. Jak podaje niemieckie biuro informacyjne, balon został przez żołnierzy czeskich zapakowany i wysłany do Niemiec. Załoga po chwilowym zatrzymaniu została zwolniona z poleceniem wyjazdu do Niemiec. Dystans przebyty przez ten balon nie jest jeszcze znany.

6. Franc. balon „Le plus beau de Sports” z załogą Charles Dollfus i Pierre Jaquet, jak i większość balonów, wylądował również w Czechosłowacji. Przebył on około 700 klm.

7. Balon niemiecki „Chemnitz” z załogą Richard Schütze i F. R. Becker lądował w Eule pod Pragę czeską, przebywając około 600 klm.

8. Balon niemiecki „Sachsen” z załogą Schaeifer i Hammerstein lądował także w Czechosłowacji, przebywając około 650 klm.

9. Balon belgijski „Kapitan van Hursse” z załogą kpt. Thonard i por. Dubreuck przeleciał około 590 klm., lądując w Niemczech.

10. Balon francuski „Aéroclub de France” z załogą Crombez i Sauvegrain przeleciał około 580 klm., lądując w Czechosłowacji.

Dokładne obliczenie odległości przebytych przez pilotów jest w obecnej chwili jeszcze niemożliwe. Trudno też przewidzieć komu przypadnie pierwsze miejsce w tegorocznych zawodach.

Wyrok na Doboszyńskiego w sobotę

Dziś zamknięcie przewodu sądowego i zredagowanie pytań dla przysięgłych

Krakowski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dzień wczorajszy przyniósł prawdopodobnie ostatnie zeznania świadków w procesie Doboszyńskiego. Pod koniec wczorajszej rozprawy rozpoczęto już czytanie aktów, które wypełni jeszcze część dzisiejszego dnia. Znosi się więc na to, że dziś, to jest w rocznicę karygodnego napadu na Myślenice, nastąpi zamknięcie przewodu sądowego oraz przysięgli otrzymają pytania.

Wczoraj zeznawali w dalszym ciągu świadkowie obrony. Jedyńnym świadkiem, nie należącym do tej kategorii, był major Franciszek Janowski. Został on powołany na okoliczność, że nieprawdą jest, jakoby jeden ze znajomych Doboszyńskiego został zwolniony z piekarni wojskowej na skutek przynależności do Stronnictwa Narodowego. Świadek stwierdził rzeczywiście,

że jest to nieprawda, a robotnika tego zwolniono na skutek likwidacji działu, w którym pracował.

W dalszym ciągu zeznają uczestnicy napadu myślenickiego. Pierwszy zeznaje Józef Pylik, który w śledztwie zeznał, że Doboszyński strzelał do policji. Teraz świadek twierdzi naturalnie inaczej, tłumacząc się, że w czasie zeznań był zaszpany i zastraszony. Następny świadek Józef Bularz również podwładny Doboszyńskiego, który stwierdził w śledztwie, że otrzymał od niego rozkaz strzelania, obecnie również zaprzecza swym pierwot-

nym zeznaniom, tłumacząc się, że w ten sposób spodziewał się wyjść na wolność.

Dalsi świadkowie idą utartym szlakiem, rzucając różne oszczerstwa na policjantów, oskarżając ich o terror i nieodpowiednie zachowanie.

Po przesłuchaniu świadków obrona postawiła kilka wniosków dowodowych, odnoszących się do odczytania różnych pism, jak artykuły i referaty Doboszyńskiego. Obrona domaga się również odczytania telegramu gratulacyjnego, przysłanego Doboszyńskiemu przez 82 studentów politechniki gdańskiej.

Po przerwie sąd przystąpił do czytania aktów, po czym odczytał rozprawę do dziś. Jest prawie, że pewne, iż o ile nie nastąpi jakaś niespodzianka, w dniu dzisiejszym nastąpi zamknięcie postępowania dowodowego. — Przemówienia prokuratora i obrony potrwać prawdopodobnie około dwóch dni, tak, że wyrok spodziewać się należy w sobotę.

Kongres żydów-chrześcijan

BUDAPESZT, 22.6. (ZAT) — „Międzynarodowy związek żydów-chrześcijan” zwołał światową swą konferencję do Budapesztu na czas od 5 do 10 lipca r. b. Obok spraw organizacyjnych na konferencji omówione będą także zagadnienia ideologiczne. Prócz sprawy antysemityzmu rasowego konferencja ma się podobno zająć losem wychrzczonych żydów, „którzy pozbawieni ojczyzny, osiedlili się w Palestynie”. Wreszcie konferencja ma też rozważyć sprawę wzniesienia własnego żydowsko-chrześcijańskiego kościoła.

Gen. von Haefter popełnił samobójstwo

BERLIN, 22 czerwca. (Tel. wł.) — Niedawno zmarł nagle, jak donoszono, generał v. Haefter. Był on jednym z dowódców niemieckich w czasie wielkiej wojny, delegowanych specjalnie do dowództwa naczelnego za czasów Hindenburga i Ludendorffa. Według informacji zupełnie wiarygodnych gen. v. Haefter popełnił samobójstwo. Jak mówią w ostatnich czasach gen. Haefter nie ukrywał swego pesymistycznego poglądu na położenie Niemiec i dał temu wyraz w rozmowach w kołach wojskowych.

Zatarg w palestrze nie został rozstrzygnięty

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dowiadujemy się, że zatarg w palestrze małopolskiej, wywołany jak wiadomo przez sprawę wyznaniowo-narodowościową, nie został rozstrzygnięty w drodze arbitrażu naczelnej rady adwokackiej. Wobec tego rada naczelna powiadomi o tym ministra sprawiedliwości.

26 kandydatów zdało egzamin adwokacki

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W warszawskiej radzie adwokackiej zakończono letnią sesję egzaminacyjną. Z 69 kandydatów zdało tylko 26.

Dziś ostatnie posiedzenie sesji nadzwyczajnej sejmu

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Sejmowa komisja oświatowa uchwaliła wczoraj wszystkie poprawki, które senat wprowadził do noweli o ustawie akademickiej i do projektu ustawy o Polskiej Akademii Literatury. Oba sprawozdania komisji marszałek sejmu wprowadził na porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia sejmu, które będzie ostatnie w bież. sesji nadzwyczajnej.

Marszałek senatu p. Prystor zawiadomił pismem p. Prezydenta

Rzplitej o zakończeniu przez senat prac nad projektami ustaw, które stanowiły program prac sesji nadzwyczajnej.

Wczoraj w senacie obradowała komisja kontroli długów państwowych, wysłuchując jako rzeczoznawców sen. Wróblewskiego i prof. Weinfeldta. W dyskusji brał udział wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli Rugiewicz. Po dyskusji komisja powierzyła przewodniczącemu pos. Zaklicie opracowanie tez, wpływających z dyskusji.

Paragraf aryjski odrzucony przez związek samorządowców stolicy

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Onegdaj związek zawodowy pracownikó samorządowych miasta Warszawy odbył zebranie z udziałem delegatów poszczególnych instytucji miejskich. Na zebraniu tym jeden z

delegatów oenerowice, zgłosił wniosek o wprowadzenie paragrafu aryjskiego do statutu związku. Na ten temat wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja, a w rezultacie wniosek ten większością głosów został odrzucony. —

„Związek młodej Polski”

Kierownictwo objął osobiście płk. A. Koc, a jego zastępcą został mianowany p. J. Rutkowski

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj o godz. 17.30 płk. Koc wygłosił przez radio przemówienie, które rozpoczął od wskazania, że Obóz Zjednoczenia Narodowego zorganizuje wszystkie siły twórcze, postępując w myśl wskazań wielkiego budowniczego Polski Marszałka Józefa Piłsudskiego. Następnie podkreślił, że Polska dla swej wielkości wymaga nieodzownie pracy i serca młodego pokolenia,

a na młodego pioniera ideowej polskiej jedności czeka wieś i mury fabryczne.

W konkluzji płk. Koc oznajmił:

„Wobec powyższego zarządzam:

a) Przeprowadzając myśl Marszałka Polski Edwarda Śmigłego - Rydza o konieczności osiągnięcia jedności narodu, powołuję dla zorganizowania prac młodego pokolenia związek młodej Polski.

b) Ze względu na ważność prac związku

obejmując jego kierownictwo osobiście. Stanowisko zastępcy powierzam Jerzemu Rutkowskiemu.

(—) Płk. Adam Koc.

Następnie zabrał głos p. Jerzy Rutkowski, który jako zastępca kierownika związku młodej Polski wygłosił przemówienie, przedstawiając w nim podstawy ideowo - polityczne.

Pierwsza część przemówienia była

holdem pod adresem niepodległościowców żołnierzy i obozu legionowego.

zaś druga część poświęcona była ogólnym wskazówkom programowym, których zasadnicza część brzmiała jak następuje:

„Trzeba zespolić energię chłopów i robotnika

dla twórczości narodowej, trzeba nauczyć inteligencję konsekwencji i siły charakteru w wyznawaniu ideałów. Trzeba stworzyć przejmującymi przeżyciami jednolitość psychiczną narodu,

niszcząc lub usuwając wszystko co rozbiło narodu powoduje: bierność jednostek, przestarzałe formy życia, komunizm i maso nerie.

KWESTIA ŻYDOWSKA WINNA ZNALEZĆ SWE ROZWIĄZANIE W FORMIE EMIGRACJI ŻYDÓW Z POLSKI, PRZEPROWADZONEJ PLANOWO I KONSEKWENTNIE.

Psychika młodego pokolenia domaga się przebudowy politycznej w duchu hierarchji, a u stroju społeczno - gospodarczego w duchu sprawiedliwości społecznej, wysuwającej pracę jako jedyny tytuł do zysku.

Moralność młodego pokolenia polskiego, głęboko religijne go, musi być oparta na wiecznie żywych prawdach nauki Chrystusowej.

O autorze wygłoszonego wczoraj popołudniu przez radio oświadczenia związku młodej



Automobilista domaga się,

... by wóz jego stale był gotów do startu, aby jak najdłużej zachował swą dobrą kondycję i nie powodował wydatków na naprawy. Dlatego do smarowania stosuje wyłącznie nieprześcignionej jakości olej



Mobiloil

VACUUM OIL COMPANY S. A.



Polski p. Jerzym Rutkowskim dowiadujemy się, że jest on obecnie współpracownikiem „Małego Dziennika”, wydawanego przez księży z Niepokalanowa.

P. Rutkowski ma lat 25 w ciągu ostatnich lat pracuje w dziennikarstwie. W „Małym Dzienniku” pełni obowiązki sekretarza.

Nie wiadomo, czy wystąpienie p. Rutkowskiego świadczy o udziale księży z Niepokalanowa i redakcji „Małego Dziennika” w O. Z. N.

Odświętnie i uroczyście

przyjmuje Polska monarchę sprzymierzonego mocarstwa, Karola II, króla Rumunii

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj ustalony został program pobytu króla Karola II i Wielkiego Wojewody Michała w Polsce.

Król Karol II przybędzie do Warszawy specjalnym pociągiem 26 b. m. o godz. 16.30.

Oficjalne powitanie nastąpi na dolnym peronie nowego dworca, gdzie oczekiwać będzie przybycia specjalnego pociągu p. Prezydent R. P., Marszałek Śmigły - Rydz w otoczeniu najwyż-

Wypadł z pociągu i doznał pęknięcia czaszki

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W pociągu pośpiesznym, zdążającym z Białegostoku do Warszawy, zdarzył się następujący wypadek: z nieznanymi na razie przyczyn wypadł z wagonu Bronisław Sypniewski i doznał pęknięcia czaszki. Przed przybyciem lekarza Sypniewski zmarł. Przy zmarłym policja znalazła paszport dyplomatyczny do Estonii.

Surowe kary za wykroczenia budowlane

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj - Składkowski wydał okólnik do wszystkich wojewodów z wezwaniem do wymierzania surowych kar za wykroczenia przeciwko prawu budowlanemu, a to ze względu na mnożące się ostatnio naskutek partactwa budowlanego katastrofy.

szych dostojników państwowych. Honory wojskowe odda kompania honorowa ze sztandarem i orkiestrą.

Po powitaniu król Karol zajmie miejsce w pierwszym samochodzie z p. Prezydentem, podczas gdy Wielki Wojewoda Michał, pojedzie drugim samochodem z Marszałkiem Śmigłym - Rydzem. Obydwa te samochody eskortowane będą przez szwadron kawalerii.

Orszak od ul. Emilii Plater przejeżdżając Al. Jerozolimskimi, Nowym Światem, Krak. Przedmieściem do Zamku, gdzie oczekiwać będzie szef kancelarii cywilnej i zastępca szefa gabinetu wojskowego.

Król Karol na Zamku złoży wizytę Panu Prezydentowi R. P.

Salwa honorowa

Po wizycie na Zamku orszak w tym samym porządku, w jakim odbył się przyjazd na Zamek, uda się do Łazienek.

W chwili wkrócenia króla do Pałacu Łazienkowskiego na maszt pałacu wciągnięty będzie sztandar królewski rumuński.

Batalion artylerii da 101 strzałów. Pan Prezydent R. P., który przybędzie wraz z królem do Pałacu Łazienkowskiego, rewizytuje króla, po czym powróci na Zamek. Król Karol II z dwoma osobami zamieszka w pałacu, podczas gdy inne trzy osoby ze świty zamieszkają w pałacyku myśliwskim.

Rewia wojskowa

W niedzielę na polu Mokotowskim odbędzie się w godzinach rannych

wielka rewia i defilada wojskowa. Po przeglądzie oddziałów wojskowych król Karol przyjmować będzie defiladę w alei Żwirki i Wigury.

Następnie w obecności króla Karola odbędzie się na Okęciu wielka rewia wojsk lotniczych.

Po południu na Pl. Piłsudskiego nastąpi podniosła uroczystość złożenia przez rumuńskiego monarchę i Wielkiego Wojewodę Michała wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza.

Król w polskim mundurze

W poniedziałek król Karol wyjeżdża do Wielkopolski, gdzie w obecności monarchy rumuńskiego i marszałka Śmigłego - Rydza odbędą się w Biedrusku wielkie ćwiczenia wojskowe.

Tego samego dnia nastąpi nadanie królowi szefostwa jednego z pułków poznańskich i wręczenie odznaki pułkowej.

Król Karol udekoruje sztandar pułku wojennym orderem rumuńskim Michała Walecznego. Podczas defilady

król wystąpi w mundurze pułkownika wojsk polskich.

Po powrocie do Warszawy król Karol i księżę Michał udadzą się dnia 30 b. m. do Krakowa. Wraz z królem Karolem pojedzie do Krakowa p. Prezydent R. P. W Krakowie król Karol złoży wieniec na trumnie Marszałka Piłsudskiego.

Z Krakowa król Karol i Księżę Michał odjadą do Bukaresztu.

Warszawa w pięknej szacie

Na przyjazd monarchy sprzymierzonego mocarstwa stolica przystrojona będzie w odświętną i uroczystą szatę.

W kilku punktach miasta wzniesione będą bramy tryumfalne. Brama takie z girland zieleni, z godłami Polski i Rumunii urządzone są u zbiegu Marszałkowskiej i Al. Jerozolimskich, przy wjeździe do Łazienek i na Pl. Zamkowym.

Poza tym piękne dekoracje w postaci masztów z flagami, połączonych girlandami z gałązek świerkowych znajdować się będą na placu Na Rozdrożu, przy zbiegu Al. Jerozolimskich i Nowego Świata, na Pl. Teatralnym, na rondzie przed Belwederm.

Szczególnie pięknie udekorowany będzie Plac Marszałka Piłsudskiego, z ustawionych wokół placu masztów zwieszających się będą kilkumetrowej długości flagi polskie i rumuńskie. U wierzchołków masztów połączone będą girlandami zieleni.

Flagami udekorowane będą wszystkie ulice, którymi przejeżdżać będzie król Karol w czasie swej bytności w Warszawie.

W Łazienkach

Przygotowania na przyjęcie króla Karola w Łazienkach królewskich już zakończono.

Pałac Łazienkowski został już odnowiony i urządzony.

Wyasfaltowano również drogę od ostatniej bramy do pałacu. W związku z wizytą króla Karola na ratuszu warszawskim odnowiono główną bramę i wielką salę obrad rady miejskiej. W Al. Żwirki i Wigury, gdzie król przyjmować będzie defiladę

zbudowano specjalną lożę dla monarchy oraz wzniesiono trybunę.

Warszawa udekorowana będzie transparentami w językach polskim

i rumuńskim. Napisy te będą następujące:

„Traiasca Regel Caroli (Niech żyje król Karol!) i „Traiasca Romania Mare!” (Niech żyje Wielka Rumunia!). Flagi rumuńskie, którymi udekorowane będzie miasto mają barwy: ciemnoniebieską, żółtą i czerwoną. Układ barw jest pionowy, barwa niebieska zaczyna się od drzewca.

Kpt. Szempliński na 4 miejscu w Paryżu

PARYŻ, 22.6. (PAT) — Na międzynarodowym wojskowym turnieju szermierczym w Paryżu rozegrano zawody w szabli. Pierwsze miejsce zajął holender van Hoorn, który odniósł 6 zwycięstw. Drugie miejsce uzyskał francuz kpt. Compa — 5 zwycięstw, przed belgiem por. Dumonceau — 5 zwycięstw.

Z Polaków kpt. Szempliński zajął czwarte miejsce (4 zwycięstwa) a kpt. Suski siódme miejsce (2 zwycięstwa).

Odebranie debitu 3 pismom hiszpańskim

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj odebrano debity trzech czasopism hiszpańskich z Barcelony i Walencji.





W Moskwie aresztowano baletmistra Kuzmina pod zarzutem udziału w spisku trockistowskim.

Podobno uczył on swych uczniów meksykańskich tańców...

*

Znany z ekscentrycznych wybryków b. deputowany Philibert Besson został w tych dniach zbadany przez wybitnego psychiatrę paryskiego profesora Martin.

— Jest to — brzmiała opinia uczonego — człowiek nie zrównoważony, próżny, obdarzony chorobliwą imaginacją, skłonny do manii przesławczej...

— Czy pan profesor sądzi, że wobec tego Besson będzie musiał zrezygnować z kariery politycznej?

— Ależ, broń Boże! — odparł psychiatra.

*

Znany komediopisarz Bruno Winawer przychodzi do baru na kolację.

Bierze do ręki kartę i długo ją bada.

Wreszcie mówi, wskazując na skreślone potrawy:

— Co też ta cenzura wyprawia. Co jej szkodziły „móżdżki w kokotkach”?

*

Sen. Jastrzębowski wystąpił z projektem zwiększenia liczby członków Akademii Literatury z 15 do 21.

A więc sześć nowych foteli!

Z projektu tego najwięcej ucieszą się stolarze meblowi.

KOLONIA TURYSTYCZNO - WYPOCZYNKOWA W ZAKOPANEM

Biblioteka im. B. Borochowa przyjmuje zapisy na kolonię wypoczynkowo - turystyczną w Zakopanem - Jaszczurówce, uruchomioną dnia 20-go czerwca. Czas trwania kolonii — do 15 września b. roku.

Kolonia mieści się w 2-piętrowej willi „Karolówka”, obok basenu i potoku. Pokoje słoneczne 2 — 3-osobowe. Urządzenia komfortowe. Ciepła i zimna woda bieżąca. Oświetlenie elektryczne. Telefon. Wielka jadalnia i oszklone werandy. Czytelnia, świetlica, radio, patefon. Wikt obfity i smaczny. 4 razy dziennie. Własna kuchnia. Bogaty program turystyczny.

Opiata za turnus 4-tygodniowy wraz z przejazdem w obie strony wynosi zł. 112,50.

Wyjazdy indywidualne i grupowe 1 i 15 każdego miesiąca. Informacji udziela i zapisy przyjmuje biblioteka im. B. Borochowa, Łódź, ul. Zachodnia 59, tel. 191-50 codziennie od 6 — 10 wieczorem.

Uwaga: nauczyciele szkół powszechnych publicznych i prywatnych korzystają ze specjalnych zniżek.

Rozwódka - dziewczica

Niezwykły proces o odszkodowanie za uwiedzenie

Przed jednym z powiatowych sądów w Czechosłowacji stanął niedawno 37-letni Franciszek K., oskarżony o 20 tys. koron przez swoją opuszczoną przyjaciółkę, ponieważ, jak twierdziła powódka, uwiódł ją, rzyrzekając małżeństwo, a następnie porzucił. Poza tym powódka żądała 5 tys. koron, jako zwrot kosztów wyprawy ślubnej, dla której nie ma obecnie zastosowania.

Chodziło o zupełnie niepowodzony wypadek, bowiem powódka twierdziła, że była niewinna aż do chwili współżycia z oskarżonym, aczkolwiek w tym okresie była już rozwódka, mająca za sobą trzy lata małżeństwa. Twierdzenie co do zachowania cnoty w małżeństwie zostało potwierdzone również przez rozwiedzionego męża,

Związek lekarzy w przededniu rozłamu

Okręgi krakowski i lwowski rozwiązane, -- warszawskiemu grozi to samo

Ostatnie uchwały obwodu warszawskiego Związku Lekarzy Państwa Polskiego są brzmienne w skutki.

Zdecydowane wypowiedzenie się większości przeciwko wprowadzeniu do statutu związku „paragrafu aryjskiego” przyjęte zostało przez ogół społeczeństwa z dużym zadowoleniem; uprzednie uchwały rasistowskie uznane zostały za objaw chwilowego nastroju.

Okazuje się jednak, że niedzielne uchwały warszawskie pociągnęły za sobą szereg poważnych konsekwencji natury organizacyjnej; w efekcie doprowadzą do rozłamu w Związku Lekarzy Państwa Polskiego.

W tym samym czasie, kiedy w Warszawie obradowało walne zebranie obwodu, na którym przyjęty został wniosek, do magający się reasumacji uchwały o „paragrafie aryjskim”, zebrał się zarząd główny Związku Lekarzy Państwa Polskiego, w którym większość stanowią lekarze endecy, inicjatorzy uchwały antyżydowskiej na ostatnim zjeździe.

Na posiedzeniu zarządu głównego zapadły znamienne uchwały. Postanowiono mianowicie

ROZWIĄZAĆ WSZYSTKIE OBWODY OKRĘGU KRAKOWSKIEGO I LWOWSKIEGO, podając jako motyw formalny niewywiązywanie się tych okręgów z zobowiązań finansowych wobec zarządu głównego. Faktycznie jednak uchwała powzięta została w związku ze znanym stanowiskiem tych dwóch okręgów, które, jak donosiliśmy, ostro przeciwstawiły się „paragrafowi aryjskiemu”.

Na likwidatorów powołani zostali: w okręgu lwowskim — dotychczasowy prezes dr. Węgrzynowski, w okręgu krakowskim — również prezes prof. dr. Zieliński. Likwidatorzy przyjęli wybór.

Zarząd główny postanowił zwołać na dzień 17 października r. b. do Poznania nadzwyczajne walne zgromadzenie Związku Lekarzy Państwa Polskiego, a na wiosnę 1938 r. ogólny kongres lekarzy polskich.

W czasie trwania obrad za-

rzędu głównego został zakomunikowany zebraniem rezultat walnego zgromadzenia obwodu warszawskiego. Wśród zebranych zapanowała zrozumiała konsternacja.

Po krótkiej dyskusji, zarząd główny polecił wydziałowi wykonawczemu, aby po stwierdzeniu nieformalności (!) zebrania obwodu warszawskiego zlikwidował niesubordynację przez zastosowanie jaknajostroższych środków (!!).

Wszystko więc wskazuje na to, że dojdzie do rozwiązania również i obwodu warszawskiego, który ośmielił się wypowiedzieć przeciwko uchwałom rasistowskim.

W rezultacie ostatnich posunięć zarządu głównego, **ZWIĄZEK LEKARZY PAŃSTWA POLSKIEGO ZNAJDUJE SIĘ W PRZEDDNIU ROZŁAMU**.

Stanowisko zarządu głównego w sprawie „paragrafu aryjskiego” charakteryzuje również i ten moment, że polecono wydziałowi wykonawczemu rozesłać do wszystkich okręgów

okólnik, zalecający natychmiastowe wstrzymanie przyjmowania do związku lekarzy - żydów.

To ostatnie posunięcie wywołało najwyższy oddźwięk wśród lekarzy. Łącząc je z incydentem, jaki miał miejsce na walnym zgromadzeniu obwodu warszawskiego.

Na wstępie tego zebrania jeden z lekarzy - rasistów, dr. Sylwestrowicz, zgłosił wniosek o wykluczenie z zebrania 116 lekarzy - żydów, którzy jakoby dopiero w przeddzień zgromadzenia zostali przyjęci do związku. Przewodniczący nie poddał tego wniosku pod głosowanie. Kiedy również upadł wniosek dr. Załuski, który w dłuższym przemówieniu uzasadniał konieczność wyeliminowania lekarzy - żydów ze związku, około 150 lekarzy, zwolenników rasizmu, opuściło demonstracyjnie zebranie.

Prawdopodobnie wpływem tej grupy lekarzy zawdzięczać należy późniejsze posunięcie zarządu głównego, który polecił ukarać dyscyplinarnie winnych przyjęcia 116 lekarzy - żydów do związku.

Między stanowiskiem głównego zarządu a uchwałami walnego zgromadzenia istnieje więc jawna rozbieżność, w następstwie czego dojdzie niewątpliwie do rozłamu.

Zarząd główny motywuje swoje stanowisko par. 23 statutu, który głosi:

„Doroczne walne zebranie, jako najwyższa władza związku, nadaje zasadniczy kierunek działalności związku”.

Z drugiej jednak strony — zgodnie ze statutem — sprzeciw dwóch okręgów wystarczy dla zwołania walnego zgromadzenia, które może ponownie rozpatrzyć wniosek o wprowadzenie „paragrafu aryjskiego”.

Sfery lekarskie i społeczeństwo z zainteresowaniem oczekują dalszego rozwoju wypadków na terenie związku.

Śmierć w Himalajach

Cała ekspedycja niemiecka padła ofiarą lawiny



Członkowie ekspedycji w Himalajach, która uległa katastrofie na zboczu olbrzymego górskiego Nanga Parbat (od lewej): Adolf Goettner — dr. G. Hepp — Marcin Pfeffer — kierownik dr. Karol Wien — fotograf Mellritter.

BERLIN, 22 6. (Tel. wł.). — Niemiecka ekspedycja w Himalajach przeżyła tragiczną katastrofę, o której donosi przedstawiciel Wielkiej Brytanii w Simlii agencji Reutersa następujące szczegóły:

Ekspedycja dostała się w wir wielkiej lawiny, przy czym zginęło siedmiu członków wypra-

wy i dziewięciu tragarzy-tubylców. Jedyne kierownik ekspedycji, prof. dr. Wien i jeszcze jeden z członków, którego nazwiska się nie wymienia, uszli z życiem.

Wspomniany przedstawiciel Wielkiej Brytanii udał się natychmiast w drogę z oddziałem tragarzy. Dalszych szczegółów brak. Potwierdzenia tej wiadomości w niemieckich kołach miarodajnych dotychczas nie ma. Katastrofa miała miejsce na stokach góry Nanga Parbat (8120 mtr.).

*

Wszyscy jeszcze zapewne przypominają sobie wielkie niebezpieczeństwo, jakie na stokach tej samej góry miało miejsce w 1935 r. Monachijscy alpinisci, doskonale wyposażeni, wspinali się wtedy pod kierownictwem prof. Mercklana i alpinisty Aschenbrennera. Ale nigdy jeszcze dotychczas nie udało się wejść na wierzchołek góry, mierzącej przeszło 8 tys. metrów. Gdy w ubiegłym roku na zboczu tego olbrzymego górskiego zginął Welzenbach, najwyższy położony posterunek, a mianowicie austriacki Aschenbrenner, opuścił swój namiot nr. 6 na wysokości 7 tys. mtr., aby oddać ostatnią posługę ofierze Nanga Parbatu. Ten wzruszający akt przyjaźni kosztował

szesnaście wartościowych dni. Po ponownym ataku ekspedycja napotkała na straszną burzę śnieżną, która zmusiła do odwrotu nawet Aschenbrennera, odległego od wierzchołka zaledwie o 300 metrów.

Ostatnia ekspedycja, która właśnie padła ofiarą okropnej katastrofy, wyruszyła z Monachium w końcu marca i w połowie maja osiągnęła punkt wyjścia. Według nadeszłych depeesz lawina prawdopodobnie zerwała, czy też zasypała namioty nr. 4 i 5, znajdujące się na wysokości mniej więcej 7800 metrów.

Lot Moskwa -- San Francisco

musiał być przerwany w Kanadzie w odległości 1000 klm. od celu

SAN FRANCISCO, 22 6. — Sowieccy lotnicy, którzy zamierzali przelecieć z Moskwy via biegun północny do San Francisco, musieli w niedzielę o godz. 8 min. 30 czasu lokalnego wylądować w Vancouver w pobliżu Portland.

Samolot „ANT. 25” wylądował po locie, który trwał dwie doby dwie godziny i 22 minuty. W chwili lądowania zapas benzyny był jeszcze wystarczający, ale wyjątkowo zła widzialność zmusiła załogę do o-

puszczenia się na ziemię. „ANT. 25” wystartował w piątek ubiegły o godz. 4 min. 5 czasu moskiewskiego do swego gic gantycznego lotu. Długość całej trasy wynosi 9.650 klm., a ponieważ Vancouver leży w odległości tysiąca kilometrów od San Francisco, więc piloci przebyli dziewięć dziesiątych drogi i dowiedli przede wszystkim, że bezpośrednie połączenie lotnicze przez biegun północny jest możliwe.

Lwów, Wzajemna pomoc stud. żyd. polit. lwowskiej, Teresy 26a.

LODY PINGWIN - świetne, choć tanie

BIELIZNĘ MĘSKĄ, BONJOURKI, PYJAMY, SZLAFROKI I T. P. ŚCIŚLE PG. MIARY,

WYKONUJE RENOMOWANY MISTRZ BIELIŹNIARSKI
Bernard Blumenfeld
LÓDŹ, PIOTRKOWSKA 73, w podwórzu, tel. 187-75
WYKWINTNY KROJ. WYKONANIE PIERWSZORZĘDNE

PIERWSZA

Lecznica Stomatologiczna ze stałymi łózkami Dr. med. Sadokierskiego

Chirurgia zębów, szczęk i jamy ustnej
PIOTRKOWSKA 56 — TEL. 129-77.
Przychodnia czynna od godz. 9 do 12

PROSZEKI
MIGRENO-NERVOSIN
KOFUTER
zastosowania:
GRYPY, PRZEZIĘBIENIE
BOLE GŁOWY, ZĘBOWE itp.

OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA:
Kasa ogniotrwała, stoły warsztatowe, narzędzia, transmisja, gaśnice, motory elektryczne, ścianki biurowe oszkłone etc. etc.
ZAMENHOFA 3.
Wiadomość u portjera.

DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE!
„SZWAJCARSKIE GÓRKIE ZIOŁA” SA STOSOWANE PRZY KAMIENIACH ŻŁCZIOWYCH I SKŁONNOŚCIACH DO ZAPARCIA. „SZWAJCARSKIE GÓRKIE ZIOŁA” SA NATYRALNYM, ŁAGODNYM ŚRODKIEM PRZECIWCZERNIACYM, UŁATWIWIAJĄCYM FUNKCJE ORGANÓW TRAWIENIA, STOSOWANYM RÓWNIEŻ PRZY NADMIERNEJ OTYŁOŚCI.

KELNERKI do cukierni
od zaraz potrzebne.
Oferty sub. „W. 24” do Biura Ogł. Fuksa, Piotrk. 87.

DOKTOR KLINGER
spec. chor. seksualnych, wenerycznych i skórnych (włosów)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w w niedzielę i święta od 10-12

Pierwsza Przychodnia WENEROLOGICZNA
leczenie chor. wenerycznych i skórnych
Zawadzka 1, tel. 122-73
czynna od 8 r. do 9 wiecz.
Porada 3 zł.

Dr. med. HELLER
Spec. chorób wenerycznych, moczopłciowych i skórnych
Traugutta 8, Tel. 179-89
Przyjmuje od 8-11 i 4-8 wiecz. w niedziele i święta od 10-1 pp.

Dr. med. Włodzimierz
Zadziewicz
STOMATOLOG
Chor. i chirurgia jamy ustnej i zębów
Piotrkowska 164 telef. 125-26
przyjmuje od 3 - 7

LECZNICA
ze stałymi łózkami
DLA CHORYCH NA
uszy, nos, gardło i drogi oddechowe
Gabinet Rentgena.
dla prześwietlań i zdjęć
Piotrkowska 67, tel. 127-81
9r.-2 p. 5-8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski
Wzwanina na miasto.

Doktor Medycyny
Gustaw Kohn
specjalista
chorób kobiecych i akuszerii
ul. Piłsudskiego 51, tel. 170-03
Przyjmuje 8-10 i 4-8 w.

Dr. S. EDELMAN
ordynuje jak zwykle
W TRUSKAWCU willa Arkadja

Ważne dla regielni!
Papier SZYBROWY
w rolach. — Po cenie najniższej
Nabyć można w składzie materiałów pism
A. I. OSTROWSKI S-cy
Łódź, Piotrkowska 55.

Wyjeżdżając na urlop i na lotnisko człowiek kulturalny nie zapomina o gazecie.
Ss. Prenumeratory zechcą zawiadomić administrację (Piotrkowska 70, tel. 222-22) naszego pisma o zmianie adresu, aby mogli bez przerwy otrzymywać nadal codziennie „GŁOS PORANNY”. Zmiana adresu bezpłatnie.

TERMOMETRY pokojowe i zaokienne, lekarskie i kąpielowe w wielkim wyborze poleca optyk Szymon Urbach, Piotrkowska 33.

Ogłoszenie.

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę:

- 60 kompletów progów wjazdowych po 3,60 m. dług.
- 2 „ „ wjazdowych po 7,20 m. dług.

Warunki ogólne i techniczne, wzór umowy i oferty otrzymać można w Wydziale Technicznym, Plac Wolności nr. 14, pokój 34 w godzinach od 10-ej do 12-ej, po uprzednim wpłaceniu zł. 3.— do kasy Wydziału — pokój 44.

Oferty z oznaczeniem ceny należy składać w Wydziale Technicznym pokój 44 do dnia 1 lipca 1937 r. do godz. 12-ej w kopertach podwójnych zamkniętych i zalakowanych z napisem: „Oferta do przetargu na dostawę progów wjazdowych”.

Koperta zewnętrzna powinna zawierać dowód złożenia wadium do depozytu Zarządu Miejskiego oraz drugą kopertę zalakowaną: zawierającą ofertę, podpisane warunki ogólne i techniczne i wzór umowy.

Wadium w wysokości 3% od oferowanej sumy może być złożone w gotówce lub w wartościach, wymienionych w warunkach ogólnych i technicznych.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 1 lipca 1937 r. o godzinie 12.15 w pokoju nr. 44.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru oferenta jak również prawo odrzucenia wszystkich ofert.

Oferty nieodpowiadające warunkom przetargu lub złożone po terminie, rozpatrywane nie będą. Zaznacza się, że na kopercie zewnętrznej nie może być uwidocznione nazwisko oferenta.

Zarząd Miejski w Łodzi.

Ogłoszenie.

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na przewóz około 650.000 sztuk klinkieru.

Warunki ogólne, wzór oferty i umowy otrzymać można po uprzednim wpłaceniu do Kasy Wydziału zł. 3.— w Wydziale Technicznym, Plac Wolności nr. 14 pokój 34, w referacie gospodarczym Oddziału Drogowego w godzinach od 10-ej do 12-ej.

Oferty z oznaczeniem ceny jednostkowej przewozu składać należy w Wydziale Technicznym pokój 44 do dnia 2 lipca 1937 r. do godz. 12-ej w kopertach podwójnych, zamkniętych i zalakowanych z napisem: „Oferta do przetargu na przewóz klinkieru”.

Koperta zewnętrzna winna zawierać dowód złożenia wadium do depozytu Zarządu Miejskiego oraz drugą kopertę, zawierającą ofertę, podpisane warunki ogólne i wzór umowy.

Wadium w wysokości 3% od oferowanej sumy może być złożone w gotówce lub w wartościach wymienionych w warunkach ogólnych przetargu.

Oferty mogą być składane na całość przewozu lub na poszczególne ulice.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 2 lipca 1937 r. o godz. 12.15 w pokoju nr. 29.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, prawo powierzenia tylko częściowego przewozu, jak również prawo odrzucenia wszystkich ofert.

Oferty, nieodpowiadające warunkom przetargu, lub złożone po terminie, rozpatrywane nie będą.

Zaznacza się, że w kopercie zewnętrznej nie może być ujawnione nazwisko oferenta.

Zarząd Miejski w Łodzi.

Ogłoszenia drobne

Uzdrowiska

WŁODZIMIERZÓW. Kolonia pensjonat „Kmita” dla młodzieży szkolnej czynna od 17 czerwca. Dziennie zł. 3.— do lat 14, starsze — 3 zł. 25 gr. Zapisują: Józefsonowa, Aleje Kosciuszki 31, m. 14 i Krzakowa 6-go Sierpnia 10, m. 36, telef. 114-83.

GŁOWNO. Pensjonat dla dzieci i młodzieży czynny od 1-go czerwca r. b. Pokoje duże i słoneczne. Opieka troskliwa i sumienna. Gry, zabawy i wycieczki pod kierownictwem doświadczonego instruktora. Dzieci młodsze pod opieką rutynowanej freblanki. Zgłoszenia: Helena Streisenbergowa, Łódź, Anstadta 5, Tel. 104-58, albo Stary Warchałów, willa „Hanka”. 230-2

Pedicure
Z USUWANIEM ODCISKÓW ORAZ MASAŻ NÓG
zł. 150
MAGAZYN OBUWIA
Be-Ka
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 59, TEL. 164-80

GŁOWNO. Pensjonat „Wiktorja” pod zarządem R. Konarskiej, położony w pięknym 8-morgowym parku, czynny. Zgłoszenia na miejscu willa p. Pokorowskiego, lub w Łodzi: Piotrkowska 120, m. 41, tel. 108-90, w godz. do 10,30 i od 3 — 5 po poł. 184-5

Światowa miejscowość kuracyjna
FRANZENSBAD
LECZY:
Choroby kłębowe, serca, reumatyczne i przemiany materii
Początek sezonu 15-go kwietnia. — Tanie kuracje ryczałtowe. — Prospekty przesyła na żądanie Zarząd kuracyjny.

ZACISZE LEŚNE. Zakrzew. Pensjonat Pałi Kolskiej przyjmuje zgłoszenia. Informacje. Tel. 217-37; na miejscu: Peddębice, tel. 14. Ceny niskie. 207-7

Różne
CZYSZCZĘ suchym chemicznym sposobem sufity, ściany i tapety, także myję olejne. 11 Listopada 75, m. 23. Tel. 126-68 od 9-ej do 11-ej wiecz., prócz niedziel i świąt 088-13

PIERWSZORZĘDNA szwalnia wyrobów trykotowych przyjmuje powierzone towary na krojenie, szycie i wykończenie meskiej, damskiej i dziecięcej bielizny po cenach przystępnych. Wykonanie solidne. Tel. 228-13. 5615-3

Kupno i sprzedaż.
KUPIMY natychmiast za gotówkę w dobrym stanie meble biurowe, jak: fotele, krzesła, biurka, 2 szafy, stoły konferencyjne, stoły biurowe. Tylko jaknajtańsze oferty składać w administracji sub „H. 4”. 727-2

SAMOCHED Ford model 1936, luksus. junior, po 2.500 km. do sprzedania za zł. 4.500. Wiad. u portjera, Zamenhofs 3.

PLASZCZE damskie impregnowane najnowsze fasony poleca f-ma „Moderns”, Piotrkowska 10, front, II piętro. 77-2

Posady
SIOSTRA młoda (izr.), przyjezdna z Berlina, przebywająca w Łodzi od 8 miesięcy zmieni posadę do niemożliwości. Oferty sub „Wykwalifikowana”. 283-2

Lokale
ZŁ. 40.— KWARTALNIE 1 pokój, zł. 100 kwartalnie 1 pokój z kuchnią; zł. 125 — kwartalnie 2 pokoje z kuchnią; 3 — 4 — 5 — 6-ciopokojowe mieszkania; pokoje umeblowane oraz garsolnery od zł. 20.— poleca „Zenit”, Piotrkowska 82, telefon 260-25.

POKÓJ elegancko umeblowany, front IV p. m. 12, wszelkie wygody, winda. Nawrot 7.

SKLEP i oddzielnie pokój z kuchnią do wynajęcia Gdańska 97, róg Andrzeja. Wiadomość Trębacka 19, boczna Pomorskiej

GARAŻE, lokal warsztatowy, mieszkania z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Wierzbowa 10, tel. 137-73.

POKOIK na pierwszym piętrze z niekrępującym wejściem do wynajęcia. Piłsudskiego 19, m. 4, od 8-10 wiecz.

KINO TEATR METRO
PRZEJAZD 2
Pocz. 0 4

Dziś premiera!
Jadwiga Smosarska
w filmie pt. **Barbara Radziwiłłówna**
Nadprogram:
Przepiękna komedia w kolorach

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewja” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej firm zaogr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej